

Mecz tenisowy Węgry-Polska dojdzie jednak do skutku.

Warszawa, 2 sierpnia (Ase). Sprawa meczu tenisowego z Węgrami, projektowanego na czas od 5 do 7 b. m. we Lwowie, spowodowała szereg ciekawych komplikacji. Zawody te zaplanowano już przed miesiącem, przyczem Polski Związek Tenisowy zarządził od Węgrów najlepszego zespołu. Lwowski Klub Tenisowy poczynił w związku z tem odpowiednie przygotowania.

Tymczasem przed dwoma tygodniami nadeszła wiadomość, że mistrz Węgier Kehrling nie przyjedzie, a równocześnie po powrocie Tłoczyńskiego okazało się, że i mistrz Polski zaangażowany jest do turnieju w Cichocinku.

W tonie zarządu Polskiego Związku Tenisowego zarysowały się dwa przeciwnie zdania. Przyczem część członków opowiedziała się za odwołaniem meczu. Również i Lwowski Klub Tenisowy zajął stanowisko odmowne, wobec braku czołowych tenisistów, co zmniejszało atrakcyjność imprezy i wysłał w poniedziałek do Budapesztu depesze odwołujące projektowany mecz.

Tymczasem w poniedziałek wieczór trzech węgierskich tenisistów Gabrowits, Słaby i Straub zjawili się we Lwowie gotowi do gry. W godzinach od 5 do 7 b. m. Okazało się, że w drodze mineli się z depeszą.

Zarząd Polskiego Związku Tenisowego i Lwowski Klub Tenisowy, znalazłszy się w ten sposób przed faktem dokonania odwołania się po szeregu telefonicznych porozumień między Lwowem i Warszawą na cofnięcie poniedziałkowego odwołania i rozegranie meczu.

Barw polskich będą bronić Hebda, Warpiński, o ile Tłoczyński nie zdecyduje się na start we Lwowie. Jak się dowiedzieliśmy, w tonie Polskiego Związku Tenisowego doszło do konfliktu i spodziewana jest dysmisja kilku jego członków.

Pierwszy dzień turnieju tenisowego Węgry—Polska.

Lwów, 5 sierpnia (FK). Mecz tenisowy Polska—Węgry z powodu niepogody rozpoczął się z godzinnym opóźnieniem. Jako pierwsze odbyło się spotkanie Maks Stolarow—Straub, zakończone zwycięstwem Stolarowa 2:6, 3:6, 9:7, 6:2, 6:3. Stolarow w ciągu całego spotkania był pod względem techniki i stylu lepszym, brak mu jednak było skuteczności w grze. Straub potrafił pracowitą i mądrą grą rozstrzygnąć dwa pierwsze sety na swoją korzyść, w trzecim zaś miał meczbola. Stolarow staje się z każdą chwilą coraz lepszy, wygrał ostatecznie trzeciego seta, w pozostałych dwóch zaś bez większych trudności, wyeliminował Strauba, zdobywając pierwszy punkt dla Polski.

Drugie spotkanie Gabrowits—Hebda toczyło się częściowo w ciemnościach, na czym w pierwszym rzędzie uleciał Hebda. Gabrowits zaprezentował się jako gracz wysokoklasowy. Dzięki swej zdecydowanej, szybkiej i ofensywnej grze wygrał on dwa sety w stosunku 6:4, 6:2, trzeci zaś przerwany z powodu ciemności przy stanie 3:2 dla Hebdy. Hebda w spotkaniu tym grał poniżej swej formy.

4.08

7.08